

Znaczenie przestrzeni w procesie scalania miasta

Aleksandra Hereć¹, Michał Pieczka¹, Olga Skoczylas²

¹ *Koło Naukowe Architektury Współczesnej, Wydział Budownictwa i Architektury, Politechnika Lubelska, e-mail: aleksaherec@gmail.com, mppieczka@gmail.com*

² *Samodzielna Pracownia Architektoniczna, Wydział Budownictwa i Architektury, Politechnika Lubelska, e-mail: o.skoczylas@pollub.pl*

Streszczenie: W procesie scalania miasta integralną rolę stanowi dostrzeżenie rangi przestrzeni wspólnych jako miejsc koncentracji aktywności międzyludzkich. Potrzeba miejsc spotkań jest wynikiem natury człowieka i warunkuje jego percepcję przestrzeni. Środowisko miejskie jest głównie postrzegane przez mieszkańców przez pryzmat formy i charakteru przestrzeni wspólnych. To właśnie przestrzenie wspólne stanowią wizytówkę osiedli, dzielnic, miast tworząc poczucie przywiązania – łączności z danym miejscem. Jakość wnętrza urbanistycznych wpływa na budowanie więzi społecznych a przez to na atrakcyjność środowiska miejskiego. Nieodpowiednie dostosowanie przestrzeni publicznych dezintegruje strukturę miejską, w efekcie utrudnia, a wręcz uniemożliwia identyfikację z danym miejscem. Konfrontacja rzeczywistości z potrzebą zmian niejednokrotnie aktywizuje lokalne społeczności do działań, które przy współpracy z architektem zmieniają przestrzeń (jak w sztokholmskiej dzielnicy Tensta-Piazza Taxingeplan). Działania spajające strukturę miejską przybierają różnorodne formy, jednak najczęściej prowadzą do wytworzenia przestrzeni o charakterze do społecznym, skłaniającej mieszkańców do integracji.

Słowa kluczowe: scalanie miasta, miejsca spotkań, partycypacja społeczna, tożsamość miejsca, przestrzeń publiczna.

1. Wstęp

Przed współczesnymi miastami pojawiają się nowe wyzwania, co jest wypadkową ciągłej ewolucji struktury miast. Frank Lloyd Wright w swoich rozważaniach postrzegał miasto jako „miejsce spotkań, ogromną halę zebrań. Tylko gromadząc się- w im większej liczbie, można było zdobyć lepsze owoce. [...] Życie miasta zależało od siły więzi międzyludzkich i różnorodności kontaktów każdego z nich. Elektryczna iskra ciekawości i zaskoczenia ożywiała ulice, publiczne gmachy i domostwa” [1]. Współcześnie mechanizmy funkcjonowania miasta uległy transformacji, rezultatem tych zmian jest zanik tradycyjnych wartości. Dziś następuje proces przywracania tych wartości, zjawiska te mają różnorodną formę, jednak ich cel jest wspólny, aby ożywić strukturę miasta i przywrócić zapomniany pierwiastek życia.

Miasto i jego przemiany należy przede wszystkim rozpatrywać w ujęciu kulturowym i socjologicznym oraz kontekście społecznym - mieszkańcy i ich potrzeby powinny być generatorem zmian. Zmiany mogą się dokonywać nie tylko na polu instytucjonalnym, ale również oddolnie, przez wspólnoty mieszkańców miast.

2. Pierwotna potrzeba miejsc spotkań

Rozpatrując vitalność miast i dynamikę jej przemian należy powrócić do korzeni. Takiej próby dokonał amerykański architekt Mark Lakeman. Wyruszył on w podróż, której celem było odkrycie, jak nazwał to Christopher Alexander „nienazwanej wartości” [2]. Lakeman dotarł do wioski Naja, na pograniczu Meksyku z Gwatemalą, zamieszkałą przez plemię Lakandonów. Zamieszkuje ją odizolowana i tradycyjna grupa etniczna Indian. Ich społeczność liczy około tysiąca osób. Choć jest to prymitywna grupa społeczna, podróżujący architekt odnalazł tam więzi społeczne, których wcześniej nie znał. Członkowie plemienia bez względu na wiek i płeć tworzyli w swojej wiosce miejsca zbiorowej dyskusji, swojego rodzaju agorę. Również tutaj, jak w starożytnych Atenach, forma przestrzeni była wynikiem modelu społeczeństwa i jego politycznego ustroju. Lakandonowie gromadzili się na przecięciach gruntowych ścieżek, pomiędzy swymi domami i ogrodami. „Skrzyżowania” te stopniowo ulegały spłaszczeniu i poszerzały się, stając się miejscami zgromadzeń, miejscami decydowania o swoim losie [3]. Miejsce tej koncentracji ludzkiej możemy uznać za formę węzła aktywności [4]. Badania wykazują, że ludzie poszukują takich miejsc, gdzie koncentrują się inni członkowie zbiorowości, o ile tylko są one dostępne [5].

Lakeman chciał pozostać wśród Lakandonów, podjął jednak decyzję o powrocie do Sellwood - dzielnicy Portland. Dzięki doświadczeniom z podróży dostrzegł on w szachownicowym układzie urbanistycznym Sellwood, brak przestrzeni wspólnych. Dostrzegł również wyraźne relacje człowiek – środowisko. Docenił wartość środowiska jako przestrzeni publicznych mających wpływ na kształtujące się relacje społeczne. Przestrzeń ta wywierała bezpośredni wpływ na взгляды behawioralne - emocje i zachowania. Monotonny, szachownicowy układ nie dawał możliwości na zaistnienie więzi społecznych i prowadził do dezintegracji społecznej. Mieszkańcy byli zamknięci w przestrzeni swoich własnych domów, które stały się ich fortecą chroniącą przed światem zewnętrznym. Ich aktywności miały miejsce w obrębie ich prywatnych własności majątkowych oraz w strefach centralnych miasta. [6] W pewnym sensie teren dzielnicy stał się „przestrzenią pustą” zgodnie z hipotezą Sjoerda Groenmana, zakładającą utratę identyfikacji z przestrzenią [7].

Lakeman dokonał w swojej dzielnicy eksperymentu. Na początku zbudował prowizoryczną herbaciarnię, która szybko stała się miejscem spotkań sąsiadów. W tej przestrzeni było to zupełnie nowe zjawisko. Do tej pory mieszkańcy byli anonimowi i nie zdołali wytworzyć między sobą więzi społecznych. Jedną z przyczyn tego stanu było przemieszczanie się mieszkańców wyłącznie samochodami. Dzięki nowej przestrzeni mieszkańcy pozbyli się poczucia alienacji i wyobcowania społecznego, zaczęli utożsamiać się z tym miejscem, czuć się za niego odpowiedzialnymi.

Wyrazem tego było działanie mieszkańców w przestrzeni publicznej dzielnicy. Ich świadomość braku publicznego, ogólnodostępnego placu wzrosła do tego stopnia, że zaktywizowała grupę trzydziestu sąsiadów. Na skrzyżowaniu w Sellwood namalowali koncentryczne kręgi, które rozchodziły się od ulokowanej na środku studzienki kanalizacyjnej [8]. Malowali do chwili kiedy jeden z kręgów połączył wszystkie rogi skrzyżowania. Od tego momentu zaczął istnieć ich własny, lokalny plac – „Wspólny Skwer”. Był to przykład przestrzeni sąsiedzkiej, której fundamentem było rozbudzenie w mieszkańcach dzielnicy potrzeby identyfikacji. Poczucie owej identyfikacji, było owocem ich indywidualnej pracy w kontekście grupy. Grupa ta cechowała się pragnieniem uznania i oceny tej pracy w jej własnym gronie, co potęgowało poczucie identyfikacji.

Przykład ten przypomina jak ważna jest partycypacja społeczna. Jednym z pionierów projektowania uczestniczącego był Ralph Erskine (osiedle Byker Wall w Newcastle), kolejnym przykładem zabiegu partycypacji jest znana realizacja Luciena Krolla Domów

Studenckich dla uniwersytetu w Louvain. Była to implementacja głoszonego przez Krolla poglądu, iż „wszystko, cokolwiek się projektuje, musi być projektowane nie dla, ale w imieniu mieszkańców” [9].

3. Partycypacja społeczna a partyzantka urbanistyczna

Współcześnie zjawisko partycypacji społecznej, również po doświadczeniach Lake-mana, przybiera nową formę. Są to działania na styku różnych dziedzin, jak architektura, sztuka, animacja kultury i planowanie przestrzenne.

Działania te mają swój wyraz w tzw. partyzantce urbanistycznej (angielski termin „guerilla urbanism” lub w szerszym ujęciu „tactical urbanism”). Tactical urbanism jest definiowany przez M. Lydon i A. Gracia jako mało ingerujące działania o dużych skutkach w holistycznym ujęciu [10]. Podstawą działania wyżej opisanego zjawiska jest współpraca przedsiębiorców, organizacji, społeczności lokalnych, czasem również przy współudziale rządzących.

Takim przykładem jest Piazza Taxingeplan, na obrzeżach Sztokholmu w modernistycznej dzielnicy Tensta. W tym układzie urbanistycznym brakowało przestrzeni wspólnych, czego wynikiem było powstanie placu w 2006 roku przy współudziale lokalnej społeczności. Głównym opiekunem tych działań był architekt Tor Lindstrand. Mieszkańcy dzielnicy stworzyli plac, kosztem zawłaszczającego przestrzeń parkingu samochodowego. Na powierzchni tysiąca dwustu metrów kwadratowych zaangażowano przestrzeń integracji. Wyartykułowano historię miejsca, jako parkingu. Posadzka placu zyskała ornament poziomych symboli komunikacyjnych. W przestrzeni pojawiła się ożywiająca zieleń przez wprowadzenie drzew i pokrytych trawą stoików. Wszystkie działania przeprowadzono przy niewielkim nakładzie finansowym, z wykorzystaniem mebli miejskich gotowych bądź wykonanych przez mieszkańców. Zmiana wyglądu placu była pierwszym krokiem w procesie scalania tkanki miejskiej. Równocześnie do powyższych działań powstał plan, który zakładał cykliczny kalendarz imprez aktywizujących, m.in. eko targi i targi produktów będących wytworem lokalnej społeczności, dzięki czemu wykorzystano potencjał i zasoby ludzkie. [Informacja z wykładu Huberta Trammera, pt. „Partyzantka urbanistyczna”].



Rys. 1,2. Piazza Taxingeplan, fot. Tor Lindstrand, źródło: www.flicker.com

Wiele podobnych przedsięwzięć miało miejsce w Hiszpanii, gdzie grupa Ecosistema Urbano przeprowadziła akcję miejską PARKeing. W 2004 roku w Alcalá de Henares, w sąsiedztwie Światowego Dziedzictwa UNESCO, okoliczni mieszkańcy, studenci architektury i architekci z Ecosistema Urbano zmienili przestrzeń parkingu na plac miejski.

Transformacja trwała zaledwie pięć dni. Przestrzeń ta zgodnie z założeniami planu miejscowego miała być miejscem „zielonym”, co było dodatkowy impulsem do interwencji i zmian społecznych. [11].

Warto podkreślić, że w Hiszpanii działa również grupa Recetas Urbanas pod przewodnictwem architekta Santiago Cirgueda, którego celem jest zapewnienie poprawy warunków społecznych. Proponuje on rozwiązania dla osób dążących do zmiany swojego najbliższego otoczenia. Projekty, które można odnaleźć na stronie internetowej, w bardzo obrazowy sposób wskazują drogę od koncepcji do realizacji [12]. Architekt przedstawia gotowe, szczegółowe instrukcje w postaci opisów, filmów i fotografii. Rozwiązania cechuje mobilność, prostota, szybkość realizacji przy ograniczonym budżecie. Nowatorskim przykładem może być ustawienie huśtawki i kreacja miejsc spotkań na takich obiektach jak kontenery. Grupa wykorzystuje luki prawne w celu stworzenia lepszego środowiska życia.



Rys. 3. Propozycje rozwiązań miejsc spotkań, źródło: www.recetasurbanas.net

Architekt, urbanista i burmistrz Kurtyby (Parana, Brazylia) Jamie Lerner wprowadził pokrewny termin akupunktury miasta [13]. Określając tak niewielkie zmiany w sferze urbanistycznej, pozwalające wytworzyć nową wartość, „nową energię” [13]. Niezależnie od przyjętej terminologii partyzantki urbanistycznej, czy akupunktury, działania te sprowadzają się do synergicznego charakteru miasta. Celem synergii jest, aby przez połączenie oddzielnych dotąd składników powstała kompozycja reprezentująca wartość większą niż wynika to ze zwykłego dodawania. Symbolicznie wyraża się to wzorem proponowanym przez T. Kotarbińskiego „ $2+2=5$ ” [14]. Zjawisko synergii daje zamierzony efekt przez korespondowanie poszczególnych działań społecznych i inwestycyjnych. Działania te formują przestrzeń wspólną „w imię syntezy energii, dobrej orientacji, poczucia bezpieczeństwa fizycznego i psychicznego” [14]. Powstaje zatem „miasto (struktura przestrzenna – przyp. aut.) skupiające tysiące ludzi w imię wspólnej sprawy” [14].

4. Synergiczne przenikanie się architektury i otoczenia

Wprowadzenie nowych form w zastaną tkankę miejską daje możliwość wytworzenia synergicznych związków pomiędzy nową architekturą a otoczeniem, przenikających się nawzajem- tworząc nierozzerwalną całość.

Przykładem takich synergicznych związków jest Markthal, zaprojektowana przez holenderską pracownię MVRDV w zróżnicowanym urbanistycznie Rotterdamie. Budynek oddano do użytku w 2013 roku. Wielofunkcyjna hala wyróżnia się swoją formą, przypomina ogromną bramę. Obiekt łączy w sobie funkcje handlową, usługową, mieszkaniową i rozrywkową. W ciągu dnia budynek jest targiem miejskim, a w późniejszych godzinach zamienia się w żywą przestrzeń publiczną. Wysokie ściany kurtynowe zapewniają odpowiednie nasłonecznienie tworząc wyjątkowy charakter miejsca. Odwiedzają go tłumy ludzi. Tłumnie odwiedzający obiekt ludzie są świadectwem roli budynku w procesie scalania struktury miasta. Obiekt można uznać za przykład architektury integracyjnej, „jest wyznacznikiem postępu wiedzy, komunikacji, łączności” [15]. Obiekt jest miejscem różnorodnych aktywności ludzkich w tym spotkań planowanych i spontanicznych. Jest to czytelna przestrzeń, która pozwala użytkownikowi łatwo się w niej odnaleźć, budując relacje człowiek – architektura. Jest to przestrzeń ulegająca nieustannym zmianom, poprzez swoisty przepływ aktorów życia miejskiego.



Rys. 4. Markthal Rotterdam, fotografia: Ossip van Duivenbode, źródło: www.domusweb.it

Polskim przykładem łączenia przestrzeni w synergiczną całość jest rewitalizacja starówki w Gorlicach z 2013 roku autorstwa Marcin Brataniec i Urszula Forczek-Brataniec. Zrealizowany projekt rewitalizacji zwyciężył w konkursie na najlepszą przestrzeń publiczną „Życie w Architekturze”. Główne założenie realizacji architekci przedstawiają następująco: „Ideą pracy jest scalenie i uczynienie Starówki Gorlickiej poprzez przywrócenie logiki dawnej struktury urbanistycznej, podkreślenie istniejących atutów przestrzennych i wprowadzenie nowych form zespalaających całość. W projekcie zastosowano szereg zabiegów kompozycyjnych i funkcjonalnych mających na celu podniesienie walorów estetycznych miasta i uczynienie zeń atrakcji na miarę bogatej przeszłości sięgającej wieków średnich” [16]. Architekci uregulowali w Gorlicach system komunikacyjny, przywracając jednocześnie tą przestrzeń pieszym. Mieszkańcy odzyskali swoją historyczną przestrzeń publiczną, rynek stał się powtórnie miejscem spotkań. Nie jest to już wyłącznie szlak komunikacyjny, ale cel codziennych podróży mieszkańców. W skarpe placu wbudowano pawilon informacyjny ramujący przestrzeń i integrujący naturalne ukształtowanie rynku. Przestrzeń ta jest miejscem wielu wydarzeń kulturalnych i świąt regionalnych

mieszkańców Gorlic. Dostęp do tej przestrzeni publicznej jest łatwy i czytelny, użytkownicy placu czują się w jego wnętrzu bezpiecznie. Sposób, w jaki jest zagospodarowany sprawia, że jest dostosowany dla użytkowników, również niepełnosprawnych. Przestrzeń ta tworzy szczególny związek emocjonalny, dający człowiekowi poczucie bycia u siebie, „swojskości” [17]. Swojskość tą można rozważać, jako tożsamość miejsca, budzącą silną identyfikację mieszkańców z tą przestrzenią. Miejsce starówki można uznać za przestrzeń dośpołeczną, skłaniającą ludzi do obcowania ze sobą, rozmowy oraz przedłużania kontaktu między sobą [18]. Jest to przestrzeń integrująca, dająca poczucie bezpieczeństwa, a przez to skłaniająca do skracania dystansów personalnych.



Rys. 5. Rynek w Gorlicach, źródło: strona internetowa pracowni eM4 Pracownia Architektury. Brataniec www.em4.pl



Rys. 6. Rynek w Gorlicach, źródło: strona internetowa pracowni eM4 Pracownia Architektury. Brataniec www.em4.pl

W Lublinie próbą wytworzenia przestrzeni społecznej jest idea przywrócenia Placu Rybnego mieszkańcom Lublina. Działania na starówce rozpoczęły się w czerwcu 2016 roku, zainicjowane przez fundację LuCreate. Celem przedsięwzięcia jest zainicjowanie trwałej przemiany tego obszaru przez szereg wydarzeń. Jest to projekt akcji społecznej, zakładający powstanie na terenie placu dwóch tymczasowych pawilonów: kawiarni i czytelnicy. W planach są spotkania, dyskusje, wykłady i warsztaty. W założeniu działania na obecnie zapomnianym i zaniedbanym placu będą impulsem do reakcji łańcuchowej powodującej w dłuższej perspektywie wielowymiarową rewitalizację Placu.

5. Podsumowanie

Zmieniający się świat doprowadził do redefinicji pojęcia przestrzeni wspólnych, zyskały one nową rolę scalania struktury miasta. To jakość przestrzeni decyduje głównie o atrakcyjności inwestycyjnej i osiedleńczej, mając bezpośredni wpływ na gospodarkę miasta. Jednocześnie, jakość przestrzeni wywiera wpływ na rozwój – spajanie miasta w aspekcie socjologicznym.

W dzisiejszych czasach nastąpiła próba powrotu do budowania więzi międzyludzkich, tak jak miało to miejsce w przeszłości. Jednak zakres, forma i sposób integracji przestrzeni zachodzą w odmienny i dotąd nieznan sposób. Ich skutkiem jest w dalszym ciągu poszukiwanie tożsamości miejsca warunkującej relację człowiek – środowisko.

Literatura

1. Wright F.L. *Architektura nowoczesna*. Wykłady, Wydawnictwo Karakter, Kraków 2015.
2. Alexander C., *Język wzorców*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2008.
3. Montgomery C., *Miasto szczęśliwe*. Kraków, Wydawnictwo Wysoki Zamek, 2015.
4. Alexander C., *Język wzorców*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2008.
5. Gehl J. *Mannesker til Fods*. Arkitekten nr 20, 1968.
6. Lakeman M. *The intersection of planning and community health*. The American Journal of Public Health, 2004.
7. Jałowiecki B., Szczepański M. *Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej*. Katowice, Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2006.
8. Montgomery C. *Miasto szczęśliwe*. Kraków, Wydawnictwo Wysoki Zamek, 2015.
9. Baranowski A. *Projektowanie zrównoważone w architekturze*. Politechnika Gdańska, Gdańsk 1998.
10. Lydon M., Gracia A. *Tactical Urbanism*, Island Press, Washington 2015.
11. www.ecosistemaurbano.com/portfolio/parkeing/
12. www.recetasurbanas.net
13. Świeżewska K. *Mikrointerwencje jako alternatywne narzędzia rewitalizacji współczesnych miast*. Urbanistyka, Warszawa 2011.
14. Bohm A. *O budowie i synergii wewnątrz urbanistycznych*. Politechnika Krakowska im. Tadeusza Kościuszki, Kraków 1981.
15. Wrana J. *Rola i znaczenia architektury w procesie scalania struktury przestrzennej miasta na przykładzie Lublina*. Politechnika Lubelska, Lublin 2011.
16. Wywiad z M. Brataniec i U. Forczek-Brataniec w serwisie internetowym Sztuka-architektury, <http://www.sztuka-architektury.pl/>
17. Pawłowska K. *Idea swojskości w urbanistyce i architekturze miejskiej*. Politechnika Krakowska, Kraków 1996.
18. Hall E. *Ukryty wymiar*. PIW, Warszawa 1976.

The importance of the space in the process of merging the city

Aleksandra Hereć¹, Michał Pieczka¹, Olga Skoczylas²

¹ *Students, Special Interest Group of Contemporary Architecture,
Civil Engineering and Architecture Faculty, Lublin University of Technology,
e-mail: aleksaherec@gmail.com, mppieczka@gmail.com*

² *Independent Architectural Design Studio, Civil Engineering and Architecture Faculty,
Lublin University of Technology, e-mail: o.skoczylas@pollub.pl*

Abstract: An integral part of the process of uniting the city is to notice importance of common places as fields of concentration of interpersonal acting. The need for gathering places is the result of human nature and determines space perception. The urban habitat is perceived by citizens mainly through the form and nature of the common areas. First of all common spaces showcase the settlements, neighborhoods, cities and create a sense of bond - attachment with the place. The quality of urban interiors affects the formation of social ties and thereby the attractiveness of the urban environment. Improper adjustment of public spaces disintegrates urban structure. In effect makes it difficult or even impossible to identify with the place. The confrontation of the reality with the need for change often stimulates local community to action, which change space in collaboration with the architect (as in the Stockholm district Tensta - Piazza Taxingeplan). Actions bonding urban structure can take various forms but most commonly lead to formation a space oriented to users, encouraging residents to integration.

Keywords: merge the city, meeting places, social participation, identity of the place, public space.